

Dieter Emeis

Rodzice jako katecheci

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 13, 59-64

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. DIETER EMEIS, MÜNSTER

RODZICE JAKO KATECHECI*

ROLA RODZICÓW W PRZEKAZIE WIARY DZIECIOM

Należy sobie zadać pytanie, w jakim sensie rodzice pełnią rolę katechetów własnych dzieci. Niewątpliwie już sam fakt, że są rodzicami, posiada dla katechizacji duże znaczenie. Znaczenie to potęguje się jednak i zmienia, jeżeli rodzice włączają w historię życia swych dzieci również historię wiary. Bo właśnie oni mogą stać się otwarci, lub też postawić zaporę nauce wiary swych dzieci.

Na ukształtowanie się wiary w człowieku wpływa zasadniczo doświadczenie rodziców oraz zawierzenie im od wczesnego dzieciństwa. Pierwsze doświadczenie wyniesione z domu rodzicielskiego jest dla wiary człowieka ogromnie ważne, bo będzie miało wpływ na całe jego życie. Dokonuje się ono na polu wzajemnego przyciągania między bojaźnią (strachem) a zaufaniem, czy spokojnym uczuciem bezpieczeństwa. Ono też powoduje, że dziecko pozostaje w jakimś określonym stosunku do rodziców. Jeżeli stosunek ten jest pozytywny i życzliwy, dziecko doświadcza pomocnej, często ratującej je bliskości. Prawdopodobnie dość wcześnie dziecko przekonuje się o tym, czy sami rodzice żyją w klimacie zaufania. Okazują się oni wtedy nie tylko bezpiecznym schronieniem dla swych dzieci, lecz przekonują się sami, że zaufanie, jakim ich dziecko obdarza, stanowi i dla nich rękojmię własnego bezpieczeństwa i stałości. Ma to nadzwyczajne znaczenie dla wspólnego życia w małżeństwie oraz dla wiary w rodzinie.

Przez własną postawę (a nie tylko przez środki wychowawcze) rodzice przekazują często nieświadomie pewne wartości i właściwe postawy, wpływając w ten sposób na motywację woli i działania dzieci. Postawa wychowawcza rodziców nie jest nigdy pod względem katechetycznym neutralna, lecz albo sprzyja, albo przeszkadza dzieciom w ich otwarciu się na słowo Ewangelii i na to wszystko, czego Ewangelia od nich żąda.

Dzieci spotykają się już z ukształtowanym modelem życia i zapatrywaniami rodziców, którzy ukazują go w sposób mniej lub bardziej świadomie i zdecydowany, kształtując niejako w swych dzieciach taką własną formę życia. Przekazują im swą wiedzę o życiu, tzn. ukazują bardziej lub mniej jasny i przekonywujący obraz życia, jego sensu i szczęścia. Według badań amerykańskich wielką rolę w możliwości dotarcia do młodych ludzi odgrywa m.in. rodzaj wzajemnego stosunku samych rodzi-

* Referat wygłoszony w czasie Austriackich Dni Pastoralnych w Wiedniu w dniach 29—31 XII 1980 r. Drukiem ukazał się w: *Gemeindekatechese, Dienst am Glauben durch die Gemeinde*, Wien 1981. Tytuł oryginalny referatu: Adolf Exeler, *Die Sorge um einen dialogfähigen Glauben*. Tłum. polskie Stanisław Olejniczak.

ców. Jeżeli ten stosunek jest właściwy, wtedy i dzieci otrzymują wiedzę o tym, co w życiu jest możliwe i ważne.

W ramach tej formy życia kontakty językowe między rodzicami i dziećmi mają duże znaczenie. Ważne jest to, o czym się w ogóle rozmawia, a także i to, w jaki sposób rodzice starają się w rozmowie roztrząsać dane zagadnienie i jak usiłują je wyjaśnić. Nie ulega wątpliwości, że uwzględniając owoce katechezy, szczególne znaczenie w dialogu rodziców z dziećmi mają dwa elementy: świadectwo życia i świadectwo słowa. Powinny się one wzajemnie uzupełniać.

ZADANIA RODZICÓW JAKO KATECHETÓW SWYCH DZIECI

Aby zrozumieć zadania rodziców, należy użyć pewnego przykładu. Nauka, przygotowująca do I Komunii św. prowadzona jest w parafii. Czy rodzice powinni powtarzać dzieciom to samo, co usłyszały na nauce religii? Nie. Powinni natomiast dzieciom przekazać co innego. Swoim postępowaniem powinni poświadczyć, że Komunia św. jest w ich życiu czymś bardzo ważnym, bez czego trudno żyć. Komunia św. jest częścią życia Kościoła i w Kościele, chrześcijańskiego życia rodziny i poszczególnego chrześcijanina. Podobnie jest z innymi sakramentami: pokuty, bierzmowania, podobnie rzecz się ma z modlitwą i całym wewnętrznym życiem chrześcijańskim. Dziecko potrzebuje potwierdzenia tego, co słyszy na nauce religii. W pierwszym rzędzie szuka go w życiu swoich rodziców. Takie potwierdzenie jest niezbędne. Rodzice muszą o tym swoim dzieciom wyraźnie mówić. W tym sensie mówimy o świadectwie słowa i świadectwie życia.

Powyższe zadania katechetyczne rodziców nie są czymś nowym, nie stanowią jakiegoś dodatkowego ich obciążenia. Są to zadania związane z chrześcijańskim rodzicielstwem. Nie można ich rodzicom narzucić, sami muszą do nich dojść. Muszą zrozumieć, że winni przekazywać swym dzieciom taką wiedzę o życiu, jaką daje Ewangelia. Jakże często jednak zdarza się, że wielu rodziców czuje się w tej dziedzinie niepewnie; nie bardzo wiedzą, co mają czynić. I dlatego Kościół winien nieustannie przekonywać, że te zadania katechetyczne nie są żadnym dodatkowym obciążeniem, lecz stanowią dla dzieci wielką szansę, pomoc w spełnieniu właściwie pojętego rodzicielstwa.

Należy ukazywać, że wzajemny stosunek rodziców i dzieci będzie lepszy, gdy znajdzie on oparcie i potwierdzenie w całej wspólnotie wiary, w parafii. Ma to dziś szczególne znaczenie, gdyż dzieci wychowywane są nie tylko przez rodziców, lecz również przez rozmaite instytucje, działające na terenie parafii.

Bardzo często zadania rodziców jako katechetów są rozumiane jako dodatkowe nauczanie, rodzaj prywatnej szkoły. Aby takiemu rozumieniu przeciwdziałać, trzeba uwzględnić dwie sprawy:

Zasadniczy akcent musi być położony na domową realizację tych katechetycznych zadań. Należą one do życia rodzinnego, stanowią o nich wzajemne relacje między rodzicami i dziećmi. Nie są to — raz jeszcze trzeba podkreślić — dodatkowe zadania, lecz orientacje i impulsy w istniejących kontaktach domowych.

Rodzice winni posiadać pewność, że nie obciąża się ich wyłączną odpowiedzialnością za wychowanie religijne dzieci. Ich starania powinna kontynuować i uzupełniać cała parafialna wspólnota, i odwrotnie: rodzi-

ce swoją postawą i działaniem powinni potwierdzać to, czego uczą się dzieci na lekcji religii.

Fakt, że rodzicom stawia się dziś coraz bardziej świadome i wyraźne zadania katechetyczne, wynika z istniejącej sytuacji w chrześcijańskim świecie. W obecnych czasach rodzice nie mają już takiego oparcia we własnym środowisku, jak to miało miejsce dawniej. Dzisiejsze bardzo zróżnicowane środowisko często wręcz przeszkadza w chrześcijańskim wychowywaniu dzieci. Obecnie bardzo istotną sprawą jest odcięcie dzieci od konkurencyjnych, konsumpcyjnych planów życiowych środowiska i przywiązanie ich do rodziny oraz parafii, ukazujących chrześcijański styl życia i działania.

Zdolność i gotowość rodziców do spełniania swej katechetycznej roli nie może być jednoznacznie oceniana, tak pod względem ich zdolności wychowawczych, jak też specyficznych uzdolnień i przygotowania. Nawet przy uzasadnionych wątpliwościach co do tych zdolności nie należy pochopnie zwalniać rodziców z ich obowiązków. Trzeba bowiem przyjąć w sposób bezwzględnie pozytywny, że nawet tacy rodzice, którzy żyją z dala od Kościoła lub nie pozostają w pełni określonym do niego stosunku, również mogą przekazywać swoim dzieciom odpowiednie wartości i postawy chrześcijańskie.

OGÓLNE PRZESŁANKI, MOTYWUJĄCE UDZIELANIE RODZICOM POPARCIA W ICH KATECHETYCZNYCH ZADANIACH

Spróbujmy sformułować ogólne przesłanki, uzasadniające udzielanie rodzicom poparcia w ich zadaniach katechetycznych. Będzie to stanowiło rozwinięcie tego, co zostało powiedziane w punkcie poprzednim oraz uwzględniało jedynie konkretyzację zadań i sytuacji.

1. Wykorzystanie doświadczeń wiary jako pomocy dla życia

Skuteczność działania katechetycznego rodziców wynika przede wszystkim z ich postaw życiowych, dlatego szczególną opieką należy otoczyć życie wiary rodziców, również wtedy, a może szczególnie wtedy, gdy przeżywają oni własne, nieraz bolesne problemy, które nie powinny mieć wpływu na wychowanie dzieci. Wiara winna wtedy stanowić ich wsparcie i pomoc. Jest to ważne głównie z tego powodu, że właśnie doświadczenia własne stwarzają u rodziców pragnienie przekazania swym dzieciom tych wartości wiary, które stanowiły pomoc w ich życiu. Da to rodzicom przeświadczenie istotne w wypadku konfliktu dzieci ze środowiskiem, że przekazali im w wierze szansę właściwego wyboru planów i celów życiowych. Życie z wiary, pełne zaufania, przetrwa nawet w sytuacjach wyjątkowych trudności, a może nawet i cierpienia. Fakt ten ma dla rodziny ogromne znaczenie i dlatego pomoc udzielona rodzicom w udanym przeżyciu małżeństwa jest tu istotna. Ich przykład będzie dla dorastających dzieci bodźcem dla życia z wiary, która kierowała poczynaniami ich rodziców.

2. Konfrontacja wartości postaw z postawą rodziców

Postawa wychowawcza rodziców określona jest przez wyobrażenia wartości i postaw rzadko sobie uświadamianych. Często przekazują oni dzieciom to, co tradycyjnie obowiązuje w ich środowisku, co jest samo przez się zrozumiałe. Jednak krytyczna konfrontacja winna wyzwalać w rodzicach świadomość, że tradycji nie można przyjmować bez zastrzeżeń, że nie można się jedynie uciekać do zwyczajów środowiska. Istnieje np. obecnie konflikt między szkolnymi ideałami wpajanymi dzieciom a wychowaniem do posłuszeństwa w szkole, względnie między stałymi ćwiczeniami w zakresie rezygnowania z własnych pragnień a szerzącą się tendencją do posiadania. Dokonanie zmian w postawach wychowawczych jest procesem o wysokich wymaganiach, trzeba się tego dopiero uczyć. Wiele można na tym polu osiągnąć, wykorzystując możliwość samokrytycznej uwagi, zwłaszcza wtedy, gdy dopuszcza się taką krytykę ze strony dorastających dzieci.

3. Bodźce chrześcijańskiej kultury rodzinnej

Istotnym wyzwaniem, skierowanym dziś pod adresem chrześcijańskich rodziców, jest pytanie, czy i jak mogą oni ukształtować życie swojej rodziny, by doszło w niej do praktykowania, do uobecniania i jasnego przyjmowania chrześcijańskiej wiedzy o życiu. Często wymaga to przekształcenia istniejących tradycji, a to stanowi już o twórczej działalności w tym kierunku. Istnieją w życiu chrześcijanina takie elementy, które nie są wyraźnie chrześcijańskie, mogą jednak odpowiadać chrześcijańskim przekonaniom. Należą tu: kultura przyjętego i pełnego wyrozumiałości wspólnego życia małżonków (również w sytuacjach konfliktowych), kultura współczucia innym, kultura dzielenia się z innymi, kultura czasu wolnego (urlop, gry, rozmowy, zaangażowanie się w jakąś pożyteczną działalność), kultura wspólnych posiłków. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na sposoby pogłębiania życia religijnego, które winno się wyrażać m.in. przez: kulturę opowiadania, modlitwę, kulturę świata obrazów, kulturę niedzieli i święta oraz przygotowanie do nich, kulturę żałoby i pamięci o zmarłych. Na szczególną uwagę zasługują wskazania, dotyczące kwestii, jakie pierwiastki należy wykorzystać dla kultury rodzinnej, jak ją tworzyć przy uwzględnieniu przesłanek socjokulturowych, nie tylko tych dotyczących średniego stanu. To wszystko składa się na zrozumienie szeroko pojętego terminu „kultura”.

4. Kształtowanie języka wiary

Język rodzinny jest elementem ogólnej kultury rodzinnej, język wiary natomiast jest elementem chrześcijańskiej kultury rodzinnej. Tylko nieliczni rodzice mieli możliwość uczenia się sposobu przekazywania wiary. Brak tych umiejętności jest często źródłem licznych trudności językowych. Część nich ma źródło w braku wzajemnego zrozumienia. Kształtować język wiary można poprzez wskazanie pewnych modeli językowych, istotniejsze są jednak wspólne starania o wykształcenie takiego języka. Stwierdzić tu jednak należy, że jedynie w łączności z postawą wychowawczą, zmierzającą do dialogu, a więc do rozmowy z dzieckiem,

można rozwinąć taki język porozumienia w wierze. Żadne jednak ilościowe i jakościowe wyobrażenie ideału tzw. wspólnoty kształcącej nie może stanowić kryterium dla właściwych kontaktów językowych. Istnieje bowiem całkiem prosty sposób mówienia o wierze, co w łączności z przykładem życia może posiadać większe znaczenie niż nawet częste kontakty językowe.

5. Służba parafii dla rodziców — posługi rodziców dla parafii

Rola parafii wobec rodziców, pełniących rolę katechetów swych dzieci, polega na ukazaniu im odpowiedzialności, jaką z tego tytułu ponoszą. Parafia może być ośrodkiem katechetycznego nauczania rodziców, którzy i od siebie wzajemnie mogą się wiele nauczyć. Parafia winna jednak dostrzegać własną odpowiedzialność za ochrzczone w niej dzieci i otoczyć pomocą religijną rodziny, w których się wychowują.

Zdając sobie sprawę z celów, jakie przyświecają katechetycznej pracy rodziców, można wskazać wiele osób w parafii, wykazujących odpowiednie predyspozycje w tym zakresie. Podstawowa jest tu oczywiście ich kompetencja teologiczna, jednak talenty pedagogiczne, twórcze, językowe i organizatorskie są nie mniej ważne. Nie można w przesadny sposób bazować na wykorzystywaniu bezinteresownej współpracy rodziców we wzajemnym uczeniu się, gdyż może to doprowadzić do przeciążeń, a w następstwie do rozczarowań.

Działanie parafii musi zmierzać w kierunku udzielenia rodzicom szczególnej pomocy dla ich „świadectwa”, trzeba jednak zawsze mieć na uwadze, czego mogą się oni nauczyć i jak dalece skłonni są tę pomoc przyjąć. Z drugiej strony muszą istnieć choćby minimalne kontakty między parafią i rodzicami. Impuls do działania mogą stworzyć różne bodźce religijne w życiu dzieci, które przybliżą rodzicom zrozumienie ich roli jako katechetów dzieci. Należy równolegle tworzyć grupy rodziców, w których mogliby się oni spotykać i wzajemnie wymieniać doświadczenia, choć trzeba się również liczyć z różną częstotliwością tych spotkań.

Kiedy i w jaki sposób parafia ma nawiązywać kontakty z rodzicami, które powinny być w miarę stałe, zależy od organizacji pracy. Można np. wykorzystywać w tym celu wolne soboty lub popołudnia niedzielne.

Sformułowanie „rodzice jako katecheci” jest szersze i bardziej zrozumiałe niż określenie „rodzice jako katecheci swych dzieci”, a to z tego względu, że:

rodzice mogą pomagać również dzieciom innych rodziców lub im samym, aby docenili wartość wiary własnych dzieci. Ważne jest przy tym, aby nie izolowali je od ich rodzin, lecz by starali się pomóc rodzicom, stojącym z dala od Kościoła w pozyskaniu dzieci, celem dalszego ich kształtowania w wierze;

rodzice okazują chęć podjęcia odpowiedzialności za wychowanie dzieci przez zaangażowanie w katechezę parafialną, dotyczącą nie tylko katechezy rodzinnej, lecz także postawy religijnej dzieci w środowisku wspólnoty parafialnej.

DIE ELTERN ALS KATECHETEN

Zusammenfassung

Prof. Emeis bespricht im ersten Teil seines Referates die Aufgabe der Eltern in der Übertragung ihres Glaubens an ihre Kinder. Hier hat die Erfahrung der Eltern eine wesentliche Rolle zu erfüllen, besonders wenn es nicht um die äusserlichen Erziehungsmethoden sondern um die innere Haltung im Glauben geht. Unwillkürlich übertragen sie durch ihre Haltung solche religiöse Werte auf die Kinder welche die Schulkatechese niemals übertragen könnte. Hier ist ein Lebenswissen erforderlich, das den Kindern sagen muss, was in ihrem Leben möglich und was wichtig ist zur Entfaltung ihres Glaubens.

In den weiteren Teilen weist Emeis auf die Aufgabe der Eltern hin, die nicht in der Wiederholung dessen, was die Kinder in der Schulkatechese erfahren haben, bestehen soll. Die Aufgabe besteht im Lebenszeugnis. Die Kinder werden immer wieder die religiösen und moralischen Werte mit den Werten ihrer Eltern konfrontieren und noch mehr: sie lernen die Sprache ihrer Eltern selbst, die sie dann in ihrem späteren Leben übernehmen. Wichtig ist hier auch, und das hat Emeis besonders unterstrichen, die Hilfe für die Eltern, die die ganze Pfarrgemeinde den Eltern anbieten muss.

Nur in so einer integrierten Aktion aller können sich die Kinder in ihrem Wissen und Leben religiös entwickeln.